

GRAŻYNA TRZASKOWSKA
Archiwum Państwowe we Wrocławiu
ORCID: [0000-0002-2507-0940](https://orcid.org/0000-0002-2507-0940)

GRÓB WOJENNY FRYDERYKA SZULCA – ŻOŁNIERZA 15. PUŁKU PIECHOTY „WILKÓW” I JEŃCA WOJENNEGO WE WRZEŚNIU 1939 R. ORAZ JEGO POSZUKIWANIA NA WROCŁAWSKICH CMENTARZACH

**THE WAR GRAVE OF FRYDERYK SZULC – A SOLDIER OF THE „WILKÓW”
15TH INFANTRY REGIMENT AND PRISONER OF WAR IN SEPTEMBER
1939, AND THE SEARCH FOR IT IN CEMETERIES OF WROCLAW**

ABSTRACT: The article addresses the issue of the graves of Polish prisoners of war buried in Lower Silesia from September 1939, which were liquidated after 1945. The memory of the deceased soldiers is still maintained by their families, who search for their final resting places. This issue is illustrated by the example of the Polish prisoner of war Fryderyk Szulc, who died in September 1939 in Wrocław. The unsuccessful efforts of his family in trying to find the place of his burial in Grabiszyn Cemetery are reconstructed.

KEYWORDS: prisoners of war, war grave, cemetery, World War II, Wrocław, Lower Silesia

1. Opieka nad grobami wojennymi w Polsce po 1945 r.

Zgodnie z prawem humanitarnym o ochronie ofiar wojny groby wojenne żołnierzy, jeńców wojennych i ludności cywilnej, poległych i zmarłych w wyniku bezpośrednich działań wojennych lub ich skutków, bez względu na narodowość pochowanych podlegają ochronie państwa, na którego terenie są położone. Ofiary te powinny być w miarę możliwości zidentyfikowane, a mogiły zewidencjonowane, oznaczone oraz „pielęgnowane i otaczane należnym tym miejscom szacunkiem

i powagą” i otoczone stałą opieką państwa¹. Władze polskie podejmując opiekę nad grobami żołnierzy z okresu II wojny światowej, przeprowadziły w latach 1946–1947 ich inwentaryzację, sporządzając imienne spisy pochowanych. Problemem okazała się kwestia dużej anonimowości pochówków. Przyczyny tego stanu rzeczy były różne, jak np. ogromna liczba grobów wojennych wielu narodowości, rozproszonych na licznych cmentarzach i w miejscach prowizorycznych, brak dostatecznych środków finansowych na zabezpieczenie i konserwację mogił wojennych, jak również odpowiedniej liczby pracowników, mogących w krótkim czasie prawidłowo zinwentaryzować tak dużą liczbę grobów wojennych. Ze względów politycznych najszerszym zakresem ochrony objęto radzieckie nekropolie wojenne, których na Dolnym Śląsku było około 270, w tym kilkanaście we Wrocławiu. W latach 50. XX w. największe z nich przebudowano na zbiorcze cmentarze. Prace te poprzedzono rozległymi eks-

¹ W niniejszym opracowaniu wykorzystano wyniki badań autorki: Grażyna Trzaskowska, *Cmentarze wojenne we Wrocławiu 1939–2002*, Wrocław 2008. Monografia zawiera obszerną bibliografię prac dotyczących grobownictwa (cmentarnictwa) wojennego, jak również szczegółową analizę tego zagadnienia dokonaną na podstawie dostępnych źródeł archiwalnych, z uwzględnieniem stanu prawnego tej problematyki. Dostępna literatura przedmiotu przedstawia z reguły wyniki badań regionalnych, odnoszące się do wybranych miejsc spoczynku, w niewielkim stopniu poruszając prawne aspekty grobów jenieckich. Marian Flemming, badacz problematyki jenieckiej, w omawianej kwestii ograniczył się do stwierdzenia, że w niektórych przypadkach w stosunku do grobów jeńców innej narodowości władze państwowe mogą „w trybie dopuszczonym przez prawo wewnętrzne przystąpić do ich likwidacji”, zob. Marian Flemming, *Jeńcy wojenni. Studium prawnohistoryczne*, Warszawa 2000, s. 162. Międzynarodowe prawo humanitarne przyjęło zasadę, że oznaczone groby wojenne (pozwalające na określenie tożsamości zmarłego) powinny być szanowane i otoczone opieką państwa, na którego obszarze są położone. Rodzinom zmarłych zagwarantowano prawo do wiedzy o losach swoich krewnych. Polska jako sygnatariusz konwencji genewskich jest zobowiązana do przestrzegania zasad prawa międzynarodowego i dostosowania krajowych przepisów do jego postanowień. W myśl tej idei ustawa o grobach i cmentarzach wojennych z 1933 r. dopuszcza przeprowadzenie ekshumacji zwłok z grobu wojennego i pochowanie ich w innym miejscu: Ustawa o grobach i cmentarzach wojennych z 28 III 1933 r., z późniejszymi zmianami (Dz.U., 2018, poz. 2337). Do grobów i cmentarzy wojennych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 31 I 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, z wyjątkiem art. 6, tj. regulującym sprawę użycia terenu cmentarzy na inny cel, por.: Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych z 31 I 1959 r. z późniejszymi zmianami (Dz.U., 2019, poz. 1473). W świetle powyższych postanowień likwidacja grobów wojennych, bez uprzedniej ekshumacji zwłok lub przeniesienia do wspólnej nieoznaczonej mogiły, jest bezprawna. Taki charakter nosiły działania władz polskich odnośnie do niemieckich grobów wojennych, podjęte w latach 60. i 70. XX w. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie ostrzegało, „że z chwilą ostatecznego zniszczenia mogił wojennych żołnierzy niemieckich należało liczyć się z kwestią naruszenia przez Polskę zasad konwencji genewskich oraz zaleceń XX konferencji Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża” w Wiedniu w 1965 r. – Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 94; zob. też: Paweł Fiktus, *Prawno-historyczne aspekty problematyki miejsc pamięci narodowej w systemie prawnym*, [w:] Non omnis moriar. *Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, red. Jacek Gołaczyński, Jacek Mazurkiewicz, Jarosław Turłukowski, Daniel Karkut, Wrocław, 2015, s. 226–245.

humacjami szczątków radzieckich żołnierzy². Inwestycje, wymagające ogromnych nakładów finansowych i zaangażowania sił różnych instytucji, odbywały się kosztem ochrony grobów żołnierzy polskich, zwłaszcza z kampanii wrześniowej 1939 r. W tym zakresie priorytetowo traktowano mogiły żołnierzy 2. Armii WP, które podobnie jak radzieckie, przenoszono już od początków lat 50. XX w. na nowo budowane zbiorcze cmentarze wojenne. Takie działania wobec grobów żołnierzy II Rzeczypospolitej podjęto dopiero pod koniec tej dekady. W tym czasie wiele z nich uległo już zniszczeniu, uniemożliwiając lub utrudniając identyfikację ofiar. Dopiero w latach 70. XX. w. przystąpiono do opracowywania imiennej kartoteki żołnierzy na podstawie materiałów ewidencyjnych z lat 50. XX, rozproszonych w wielu nieznanymi miejscach. Z tego względu sporządzona wówczas dokumentacja zawierała nazwiska tylko około 25% pochowanych żołnierzy polskich i 20% radzieckich (poległych w bezpośrednich działaniach) oraz 1% radzieckich jeńców wojennych³. Ten stan rzeczy skłonił władze do podjęcia na przełomie lat 70. i 80. XX w. scentralizowanych badań nad zmniejszeniem stopnia anonimowości poległych, zmarłych i zaginionych żołnierzy, opartych na szerokiej kwerendzie źródłowej i dostępnych opracowaniach naukowych. W efekcie tożsamość polskich jeńców pochowanych w okresie II wojny światowej rozpoznano w około 45%⁴. Wyniki przeprowadzonych badań zostały opublikowane w latach 1993–1998 w pięciotomowym wydawnictwie pt. *Księga pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej*, pod redakcją Edwarda Pawłowskiego⁵. Każdy tom, poświęcony innej kategorii żołnierzy, zawiera rejestr rozpoznanych nazwisk i ich danych osobowych, ustalonych przez Zespół ds. Identyfikacji. Jeńcom wojennym i internowanym dedykowano tom piąty. Jak podaje we wstępie do niego Pawłowski, w wyniku przeprowadzonego

² Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 73–77.

³ *Ibidem*, s. 79–80. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego z lat 70. XX w., zawartych w materiałach Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (Notatka służbowa w sprawie powołania przy Komitecie Opieki nad Cmentarzami i Kwaterami wojennymi ROPWiM Zespołu ds. Ewidencji i Pochowanych na obszarze PRL żołnierzy Armii Radzieckiej i LWP [1975 r.] na terenie Polski były zarejestrowane mogiły około 160 tys. żołnierzy polskich. Znacznie większe straty wojenne dotyczyły żołnierzy radzieckich, tj. około 1,6 mln, w tym, według szacunków GUS, od 800 tys. do 1 mln jeńców wojennych.

⁴ *Ibidem*, s. 81. Stan rozpoznania nazwisk pochowanych żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego zwiększył się z 60% do 91,7%, a żołnierzy formacji niepodległościowych do 34,9%.

⁵ *Księga pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej*, t. 1: *Żołnierze września: A–M, N–Z*; t. 2: *Żołnierze podziemnych formacji niepodległościowych*; t. 3: *Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*; t. 4: *Żołnierze Wojska Polskiego na Wschodzie, A–M, N–Z*; t. 5: *Polscy jeńcy wojenni i internowani, suplement*, red. Edward Pawłowski, Pruszków 1993–1998.

procesu badawczego potwierdzono na terenie Polski imienne pochówki 986 polskich jeńców wojennych⁶. Tak mała liczba rozpoznanych ofiar wynikała z wielu przyczyn: skąpych i sprzecznych informacji o jeńcach wojennych, błędów w zapisach źródłowych, zwłaszcza dotyczących nazw miejscowości i nazwisk żołnierzy, zbiorowej formy pochowania na trudnych do zidentyfikowania cmentarzach, położonych w miejscowościach, których nazw nie udało się ustalić (zamiana nazwy, błędy w ich zapisie) itp.⁷ „Specyfika jeniecka powodowała – pisze Pawłowski – że większość zmarłych chowano we wspólnych mogiłach na cmentarzach często trudnych do zlokalizowania. [...] Z tego względu nie udało się wypracować czytelnego zapisu dla imiennego oznakowania mogił, a imienny zapis na cmentarzach jest dla wielu pochowanych często symboliczny. Wiele przyczyn mogło spowodować zniekształcenia w zapisie danych personalnych w *Księdze pochowanych*. Istnieje też możliwość pominięcia wielu nazwisk”⁸. Zatem – jak przyznają autorzy opracowania – identyfikacja nazwisk jeńców nie zawsze oznaczała równoczesną identyfikację cmentarzy, na których spoczęły ich szczątki.

We Wrocławiu po 1945 r. miejskie służby nie odnalazły żadnych grobów żołnierzy polskich z okresu II wojny światowej⁹. Problem ten dotyczył zasadniczo polskich jeńców wojennych, ich szczątki mogły bowiem znajdować się na niektórych wrocławskich cmentarzach. Na istnienie takich pochówków w niemieckim *Breslau* już od pierwszych dni września 1939 r. wskazywało wiele przesłanek. Wrocław położony w 1939 r. w bezpośrednim sąsiedztwie granicy niemiecko-polskiej, stanowił zaplecze dla niemieckich sił wojskowych, które 1 IX 1939 r. ruszyły na Polskę. Miasto zapewniało dobrze przygotowaną bazę medyczną w postaci lazaretów, gdzie trafiali również ranni żołnierze polscy. Można przypuszczać, że pierwsi chorzy byli uczestnikami działań wojennych na ziemi wieluńskiej. Z czasem pojawili się jeńcy z różnych obozów. Część z nich zmarła we Wrocławiu, co potwierdzają odpowiednie zapisy omówionej wyżej *Księgi pochowanych*¹⁰. Należy dodać, że szczegółowa lokalizacja ich mogił wojennych była i nadal jest nieznana.

⁶ *Ibidem*, t. 5, s. 23.

⁷ *Ibidem*, s. 33.

⁸ *Ibidem*, s. 33–34.

⁹ Szerzej o pochodzeniu polskich grobów wojennych na Dolnym Śląsku: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 104–110.

¹⁰ Zob.: *Księga pochowanych*, t. 5. Dla tych grobów wojennych nie ustalono nazwy cmentarzy; por.: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 378–382.

We Wrocławiu nie było natomiast grobów wojennych żołnierzy 2. Armii WP, którzy stacjonując na przełomie marca i kwietnia 1945 r. w okolicach Trzebnicy, nie wsparli radzieckiego ataku na Wrocław, otrzymując rozkaz wymarszu w kierunku Berlina. Ich dolnośląskie mogiły wojenne na trwale oznaczyły trasę tego marszu, lecz nie było na niej stolicy Dolnego Śląska¹¹. Dowództwo Armii Czerwonej skierowało do natarcia na Wrocław 6. Armię dowodzoną przez gen. Władimira Głuzdowskiego. Radziecko-niemieckie walki o *Festung Breslau* zakończyły się jej kapitulacją 6 V 1945 r. W zrujnowanym mieście spoczęło tysiące zamartwych i poległych żołnierzy, jak również ludności cywilnej różnej narodowości. Groby wojenne znajdowały się na każdym z około 80 cmentarzy wrocławskich oraz w ponad 270 prowizorycznych miejscach, jak place miejskie i przykościelne, parki i skwery, ulice, ogrody, podwórza itp. Te ostatnie ze względów sanitarnych musiały być szybko zlikwidowane i przeniesienie na stałe cmentarze. Prace te wykonano w latach 1947–1952¹². Dużego wysiłku wymagała opieka nad rozproszonymi cmentarzami żołnierzy 6. Armii, których po walkach pozostało we Wrocławiu kilkanaście. Dopiero w 1953 r. władze miejskie rozpoczęły ekshumacje ich szczątków i budowę zbiorczej nekropolii na „Skowroniej Górze”, którą ukończono pod koniec lat 60. XX w.¹³ Wszystko to nie sprzyjało odnalezieniu mogił polskich żołnierzy, zniszczonych częściowo po 1945 r.¹⁴ O ich ostatecznej likwidacji przesądziły decyzje władz miasta o wykorzystaniu niektórych poniemieckich cmentarzy (np. komunalnych – Grabiszyńskiego i Osobowickiego) na pochówki polskie i rozpoczęcie w latach 60. i 70. XX w. wyburzania niemieckich nekropolii¹⁵.

Jednym ze zniszczonych w takich okolicznościach miejsc był grób wojenny Fryderyka Szulca, polskiego jeńca wojennego, żołnierza 15. pułku piechoty „Wilków”, zmarłego we Wrocławiu 9 IX 1939 r. i pochowanego w nieznanym miejscu¹⁶. Podobnie zniszczono mogiłę wojenną Stefana Andrzejewskiego (ur. 27 II 1902 r.

¹¹ Por.: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 383–384.

¹² *Ibidem*, s. 268–276.

¹³ Szerzej: *ibidem*, s. 182–218.

¹⁴ Zbiory prywatne Franka Schultza (dalej: Zbiory FS), Pismo Archiwum Państwowego we Wrocławiu (dalej: APWr.) do F. Schultza z 3 VIII 1998 r. w sprawie odszukania informacji dotyczących śmierci Fryderyka Szulca w 1939 r.

¹⁵ Szerzej: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 285–290.

¹⁶ Zbiory FS, Pismo Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie (dalej: CAW) do F. Schultza z 15 V 1998 r. w sprawie informacji nt. żołnierza WP F. Szulca; Pismo CAW do F. Schultza z 22 X 1998 r. w sprawie informacji nt. śmierci F. Szulca; Informacja Biura Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie (dalej: BliP PCK) do F. Schultza z 3 III 1999 r. nt. F. Szulca; Informacja Biura Poszukiwań Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża

w Niesłabinie w powiecie śremskim). Zmobilizowany w 1939 r., otrzymał przydział do 7. oddziału taborów jako strzelec. W dniu 17 IX 1939 r. dostał się do niewoli niemieckiej w okolicach Warszawy. Według szczątkowych danych Biura Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża przebywał w obozach Stalag I A i Stalag XXI A (Ostrzeszów). Zmarł 24 V 1941 r. we wrocławskim lazarecie rezerwy nr VI. Został pochowany 27 maja na cmentarzu miejskim we Wrocławiu, nr grobu 9-128 (nazwa cmentarza nieznana)¹⁷.

W latach 90. XX w. z inicjatywy Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie podjęte zostały ogólnopolskie badania naukowe w zakresie identyfikacji nazwisk żołnierzy polskich¹⁸. W wyniku tych długoletnich i żmudnych prac ustalono m.in. dane uczestników kampanii wrześniowej, zmarłych we Wrocławiu w latach 1939–1940 (w tym F. Szulca i S. Andrzejewskiego). Jednak ich miejsca pochowania nadal pozostają nieznane, chociaż ich krewni nie ustają w poszukiwaniach¹⁹. Fizyczne zniszczenie omawianych grobów naruszało humanitarne zasady w zakresie poszanowania godności zmarłych i ograniczyło możliwości ich rodzin do pielęgnowania kultu pamięci zmarłych²⁰. A przecież pamięć o zmarłych żołnierzach stanowi, jakże ważny, element każdej rodzinnej tradycji. Mimo upływu lat wspomnieniom o zmarłych towarzyszą nadal silne emocje i chęć upamiętnienia ich w trwałej formie, np. okolicznościowej tablicy, ich nazwisk. Jak dotychczas ten postulat nie został zrealizowany²¹.

Podstawą źródłową niniejszej pracy są zachowane w zbiorach rodzinnych dokumenty, bezcenne pamiątki o osobach, które odeszły nagle i zdecydowanie za wcześnie. Archiwalia te są jednymi śladami ich życia. Dzięki różnym zbiegom okoliczności dwie rodziny zmarłych jeńców zwróciły się do autorki z prośbą o pomoc w poszukiwaniach ich grobów wojennych. Artykuł przedstawia losy jednego z nich z perspektywy rodzinnych dokumentów i źródeł zachowanych w archiwach.

w Genewie do F. Schultza z 1 XI 1999 r. nt. F. Szulca. Pochówek F. Szulca we Wrocławiu został odnotowany w: *Księżde pochowanych*, t. 5, s. 368.

¹⁷ APWr., Archiwum Zakładowe, Pismo Krystyny Kryńskiej do APWr. w sprawie odszukania miejsca pochowania Stefana Andrzejewskiego z 11 VIII 2014 r.; Pismo BliP PCK z 4 VIII 2014 r. w sprawie informacji o Stefanie Andrzejewskim; Relacja Jana Kryńskiego z 29 III 2019 r. w zbiorach prywatnych Grażyny Trzaskowskiej (dalej: Zbiory GT), sygn. 2, s. 1.

¹⁸ Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 79–81.

¹⁹ Por.: *Księga pochowanych*; zob. też: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 378–382.

²⁰ Szerzej: Paulina Marczak, *Poszanowanie godności osoby zmarłej a działalność funeralna – zagadnienia wybrane*, [w:] *Non omnis moriar*, s. 596–609.

²¹ Szerzej: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 81–82.

2. Droga Fryderyka Szulca pod Wieluń (1912–1939)

Fryderyk Szulc urodził się 21 XII 1912 r. we wsi Zawada w powiecie lubartowskim na Lubelszczyźnie. Jego rodzicami byli Ludwиг Szulc i Konstantina z Depnerów, którzy mieli dziesięcioro dzieci (Fryderyk był dziewiątym dzieckiem)²². Zarówno F. Szulc, jak i jego przyszła żona, Emila Jabs, którą poślubił we wrześniu 1937 r., byli potomkami niemieckich kolonistów, osiedlonych na Lubelszczyźnie w XVIII w.²³ Protoplastą rodu Szulców (niem. Schultz) na ziemiach polskich był Michael Schultz, zaś rodziny Jabs – Martin Jabs²⁴. Członkowie obu rodzin z upływem lat zasymilowali się z ludnością polską, czego wyrazem było używanie przez rodzinę Schultzów, spolszczonej formy nazwiska Szulc. Fryderyk uzyskał polskie obywatelstwo w 1919 r., na mocy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z 18 IX 1919 r.²⁵

Fryderyk Szulc uczęszczał do szkoły w Zawadzie, a następnie w Żurawińcu w powiecie lubartowskim. Tam zdobył zawód kołodzieja i do momentu mobilizacji wojsk w sierpniu 1939 r. pracował jako budowniczy wagonów kolejowych²⁶. Dokumenty archiwalne potwierdzają jego służbę wojskową w latach 1935–1936, najpierw jako żołnierza 8. pp Legionów, a następnie w Brygadzie Korpusu Ochrony Pogranicza „Wilno”²⁷. Jak wynika z rozkazu dziennego Nr 25 batalionu „Krasne” KOP nad Uszą, strzelec F. Szulc został przydzielony do tej jednostki w marcu 1935 r.

²² Zbiory FS, Tablice genealogiczne rodziny Schultz i rodziny Jabs; Akt zgonu Friedricha Schultza Nr 371/1944 z 28 II 1944 r. Ludwиг Szulc, ur. w 1871 r. w Babskich Budach w powiecie sochaczewskim, walczył podczas I wojny światowej w armii rosyjskiej, z nieznanymi przyczynami wywieziony w głąb Rosji, zm. w 1917 r. w Birsku koło Ufy w Baszkirii; Konstantina Szulc, ur. w 1879 r. w Wólce Zabłockiej, data i okoliczności śmierci nieznane; Zbiory GT, Informacja F. Schultza w sprawie F. Szulca z 23 X 2016 r.

²³ Szerzej o mniejszości niemieckiej na Lubelszczyźnie zob.: Katarzyna Wójcik, *Mniejszość niemiecka na Lubelszczyźnie w latach 1915–1939*, Chełm 2008.

²⁴ Zbiory FS, Tablica genealogiczna rodziny Schultz; Informacja F. Schultza z 19 XI 2016 r. W początkach XIX w. rodzina nosiła nazwisko Schultz. Michael Schultz, zm. w 1810 r. w Babskich Budach, do wsi Zawada rodzina Schultzów przeprowadziła się w latach 70. XIX w.

²⁵ Wójcik, *Mniejszość*, s. 83.

²⁶ Zbiory GT, Informacja F. Schultza w sprawie F. Szulca z 5 IX 2016 r. i 23 X 2016 r.

²⁷ Archiwum Straży Granicznej Komendy Głównej w Szczecinie (dalej: ASG), Brygada Korpusu Ochrony Pogranicza (dalej: KOP) „Wilno”, sygn. 181/211, Rozkaz dzienny batalionu KOP „Krasne” nr 25, [1935], s. 62; Zbiory FS, Pismo ASG do F. Schultza z 11 I 2017 r. w sprawie służby wojskowej F. Szulca. W okresie międzywojennym 8. pp Legionów stacjonował na terenie Okręgu Korpusu Nr II w garnizonie Lublin i wchodził w skład 3. Dywizji Piechoty Legionów. Od 1930 r. 8. pułk szkolił rekrutów dla potrzeb batalionu KOP, zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/8_Pu%C5%82k_Piechoty_Legion%C3%B3w (dostęp: 8 V 2017). Fotografia F. Szulca z okresu służby (z odręcznymi zapisami) wskazuje, że w batalionie KOP „Krasne” służył on już w 1934 r.

Przybył tam z Lublina i z dniem 14 III 1935 r. otrzymał przydział do plutonu gospodarczego (orkiestry)²⁸. Następnie skierowano go na kurs minerski w kompanii saperów „Wilno” w Wilejce. Szkolenie to ukończył latem 1935 r. i 3 sierpnia wrócił do macierzystego batalionu²⁹. W grudniu 1935 r., jako strzelec kompanii ckm, otrzymał z okazji świąt Bożego Narodzenia 10 dni urlopu³⁰. Służbę wojskową w Brygadzie KOP „Wilno” zakończył, po przeniesieniu do rezerwy, 19 IX 1936 r.³¹ W następnym roku, jak już wzmiankowano, F. Szulc ożenił się z E. Jabs, córką Augusta Jabsa i Anny z domu Lenge, mieszkanką Tatarczyska w powiecie garwolińskim. Związek został zawarty we wrześniu 1937 r. w Pilicy w powiecie garwolińskim. Po ślubie małżonkowie zamieszkali w rodzinnej wsi Emilii. Tam w 1938 r. urodził się ich pierwszy syn, Harry. Drugi, Horst, przyszedł na świat w 1940 r., już po śmierci swojego ojca³².

3. Obrona ziemi wieluńskiej w pierwszych dniach września 1939 r.

Fryderyk Szulc na wojnę wyruszył latem 1939 r., kiedy otrzymał przydział do 15. pp „Wilków”, będącego w składzie 28. Dywizji Piechoty (DP) Armii „Łódź”. Był to pułk o długoletnich, patriotycznych tradycjach i te uczucia towarzyszyły żołnierzom we wrześniowych dniach³³. Armia „Łódź”, dowodzona przez gen. dyw. Juliusza Rómmla, zamykała drogę przewidywanego marszu głównych sił niemieckich ze Śląska przez Łódź na Warszawę. Skierowania została do obrony powiatu

²⁸ ASG, KOP, sygn. 181/211, Rozkaz dzienny batalionu KOP „Krasne” nr 25, [1935], s. 62–63. Od lata 1929 r. batalion „Krasne” wchodził w skład pułku KOP „Wilejka” Brygady KOP „Wilno”, zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion_KOP_%E2%80%9EKrasne%E2%80%9D; https://pl.wikipedia.org/wiki/Pu%C5%82k_KOP_%E2%80%9EWilejka%E2%80%9D, (dostęp: 8 V 2017).

²⁹ ASG, KOP, sygn. 181/211, Rozkaz dzienny batalionu KOP „Krasne” nr 78/35 z 30 X 1935 r., s. 185–186.

³⁰ *Ibidem*, Rozkaz dzienny batalionu KOP „Krasne” nr 92/35 z 19 XII 1935 r., s. 237–240.

³¹ *Ibidem*, Rozkaz dzienny dowództwa batalionu KOP „Krasne” nr 60/36 z 24 IX 1936 r., s. 176.

³² Zbiory FS, Tablica genealogiczna rodziny Jabs; Zbiory GT, Informacja F. Schultza z 23 X 2016 r.

³³ Zbigniew Gnat-Wieteska, *15 pułk piechoty „Wilków”*, Pruszków 1996; *Zarys historii wojennej 15-go pułku piechoty*, oprac. Wojciech Wiącek, Warszawa 1929. Pierwsze walki o niepodległość Polski żołnierze pułku stoczyli w 1794 r. z wojskami zaborców. Wzorce te odżyły w okresie wojen napoleońskich pod sztandarami Księstwa Warszawskiego. W 1918 r. pułk został ponownie sformowany na ziemi bocheńskiej i w latach 1918–1920 walczył na froncie wschodnim w wojnie polsko-bolszewickiej, odnosząc szereg zwycięstw. W latach 1921–1939 pozostawał w składzie 28. DP, stacjonując w twierdzy Dęblin. Dnia 19 VII 1939 r. na mocy rozkazu Nr 12 gen. Tadeusza Kasprzyckiego, ministra spraw wojskowych, pułk otrzymał nazwę 15. pp „Wilków”.

wieluńskiego, na odcinku wiodącym wzdłuż Warty i jej prawego dopływu Widawki. Zadanie obrony środkowej części ziemi wieluńskiej otrzymała 28. DP, pod dowództwem gen. bryg. Władysława Bończy-Uzdowskiego, a wraz z nią 15. pp „Wilków”, z dowódcą płk. dypl. Władysławem Frączkiem³⁴.

Mobilizację „Wilków” zarządzono w nocy z 23 na 24 VIII 1939 r. Pierwsi rezerwiści przybyli do Dębłina, miejsca stacjonowania pułku, już 24 sierpnia³⁵. Wyjazd na front został zaplanowany w nocy z 26 na 27 sierpnia. Wcześniej żołnierze uczestniczyli w mszy polowej odprawionej na placu sportowym pułku. Ich droga wiodła przez Zduńską Wolę, gdzie dojechali koleją, a następnie rozpoczęli marsz w kierunku rzeki Widawki. W nocy z 28 na 29 sierpnia przybyli na miejsce, około 70 km od Wielunia. Jednak 30 sierpnia rano, tj. dwa dni przed wybuchem wojny, otrzymali rozkaz przemarszu pod Wieluń, gdzie – nadal idąc w dzień i w nocy – dotarli 31 VIII 1939 r.³⁶ Pozycja „Wilków” znajdowała się na głównej linii spodziewanego natarcia niemieckiego i obejmowała teren pomiędzy miejscowościami Emanuelina, Czarnożyły i Łagiewniki, około 3 km na północ od Wielunia³⁷.

Po przeciwnej stronie granicy w gotowości bojowej pozostawały wojska niemieckie 8. Armii (dowódca gen. piechoty Johannes Blaskowitz) i 10. Armii (dowódca gen. artylerii Walter Reichenau)³⁸. Armia niemiecka, wkraczając na ziemię wieluńską, liczyła około 115 tys. żołnierzy i miała blisko trzykrotną przewagę nad jednostkami polskimi, a w wyposażeniu i uzbrojeniu armii, np. w środku transportu, artylerię, lotnictwo, różnica była znacznie większa. Napastnikom sprzyjały nawet warunki atmosferyczne, tj. suche i upalne lato, ułatwiające żołnierzom przekraczanie rzek w bród, przemarsz po suchym podłożu i naloty lotnicze przy sprzyjającej pogodzie³⁹. Nalot na Wieluń 1 września wyznacza w ogóle początek działań wojennych. Walki na ziemi wieluńskiej podobnie jak obrona Westerplatte na Wybrzeżu, zapoczątkowały II wojnę światową w Europie.

³⁴ Gnat-Wieteska, *15 pułk*, s. 22, 24; Narcyz Klatka, *Wieluński Wrzesień 1939*, Wieluń–Gdynia 2006, s. 12, 14–16.

³⁵ Gnat-Wieteska, *15 pułk*, s. 23.

³⁶ *Ibidem*, s. 24; Klatka, *Wieluński Wrzesień*, s. 22, 24, 26–27.

³⁷ Gnat-Wieteska, *15 pułk*, s. 25; Klatka, *Wieluński Wrzesień*, s. 28, 29; Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPIMS Londyn), Archiwum Relacji, sygn. BL.46/B, Relacja Józefa Nasielowskiego z walk 15. pp spisana w Paryżu 5 III 1940 r., s. 3.

³⁸ Klatka, *Wieluński Wrzesień*, s. 17.

³⁹ *Ibidem*, s. 18.

Dopiero 1 września wieczorem oddziały „Wilków” starły się z niemieckim zmotoryzowanym patrolem rozpoznawczym⁴⁰. W dniach 2 i 3 września 15. pp walczył w okolicach Łagiewnik. Żołnierze 2. batalionu dowodzonego przez mjr. Waleriana Wieleżyńskiego z 1. batalionem i 117. kompanią ckm odpierali natarcie niemieckiej zmotoryzowanej kompanii wzmocnionej czołgami i lotnictwem. W tym czasie 3. batalion „Wilków” pozostawał we wsi Emanuelina. Już 2 września 28. DP groziło otoczenie od północy przez wojska niemieckie⁴¹. Dlatego 3 września nastąpił odwrót wszystkich jednostek tej dywizji, również pułku „Wilków”. Jego żołnierze z linii Łagiewniki–Czarnożyły mieli wycofać się za Wartę do ujścia Widawki i bronić mostu nad Wartą w Burzeninie⁴². Pierwsze walki żołnierzy „Wilków” utrwalił w dzienniku wojennym jeden z nich, ppor. Józef Nasielowski: „Dnia 1-go września – pisał – poprzedzone b[ardzo] silnym działaniem lotnictwa i rozpoznaniem broni pancernej ruszyło masowe natarcie niemieckie w godzinach wieczornych. W płomieniach palącego się Raczyzna i Łagiewnik połała się pierwsza krew. O godz. 22-ej otrzymałem od d-cy baonu rozkaz wycofania się na szosę do Czarnożyły. Rozpoczął się odwrót na linię Widawki. Już w pierwszym dniu wojny spotkałem dwóch zwariowanych żołnierzy, którzy nerwowo nie wytrzymali bezustannych nalotów, ośmielonych naszą bezbronnością, lotników niemieckich. Ani na chwilę żaden z nas nie przypuszczał, że jest to początek setkami kilometrów ciągnącego się odwrotu, myśleliśmy, że są to celowe pociągnięcia strategiczne [...]. Ostatnie dwa baony pułku miały ciężką przerwę przez Wartę. Most zniszczony, a czasu do przeprawy niewiele”⁴³. Wycofujący się żołnierze byli cały czas atakowani przez oddziały niemieckie. Odwrót „Wilków” z powodu sprzecznych rozkazów był dramatyczny. Wydarzenia te opisuje Narcyz Klatka, autor książki *Wieluński wrzesień*, w następujący sposób: „Odwodowy batalion III opuścił miejsce postoju w Emilianowie dopiero około północy. Tymczasem późnym wieczorem generał Bończa-Uzdowski zarządził odprawę wszystkich pułków i pododdziałów dywizyjnych w Rychłocicach. Wobec zagrożenia Burzenina przez zmotoryzowane pododdziały rozpoznawcze z 1. dywizji lekkiej, które dotarły już do Stolca, zmienił trasę odwrotu 15. pułku piechoty. Wszystkie bataliony miały teraz wycofać się w kierunku na Rychłocice. Aby wykonać rozkaz dowódcy

⁴⁰ Gnat-Wieteska, *15 pułk*, s. 25.

⁴¹ Klatka, *Wieluński Wrzesień*, s. 187.

⁴² *Ibidem*, s. 190; Gnat-Wieteska, *15 pułk*, s. 26–27.

⁴³ IPiMS Londyn, Archiwum Relacji, sygn. BI.46/B, Relacja J. Nasielowskiego ..., s. 3–4.

dywizji, dowódca pułku płk. Frączek wyruszył w nocy, by odszukać będące w ruchu bataliony i nakazać im zmianę kierunku odwrotu. Trudności w odnalezieniu jego pododdziałów były ogromne. Nie można było ze względu na tajemnicę wykorzystać łączności radiowej. Drogi były zatłoczone tłumami uciekinierów, a tu w dodatku noc ciemna i teren nieznany⁴⁴. W tych warunkach odleżono 2. batalion, który wieczorem 3 IX 1939 r. dotarł do Widawki, podobnie 1. batalion „Wilków” przybył tam 4 września. W najtrudniejszej sytuacji znalazł się 3. batalion, gdyż jego dowódca, mjr Konrad Sadowski, nie otrzymał rozkazu o zmianie kierunku odwrotu. Żołnierzy ścigały jednostki wyposażone w broń pancerną i czołgi. Żołnierze 3 września rano, broniąc się przed atakiem oddziałów pancernych i lotnictwa, musieli przeprowić się przez zniszczony most na Warcie na północ od Rychłocic. W tym miejscu został ranny, kierujący przeprawą, dowódca „Wilków”, płk dypl. Frączek⁴⁵. Moment ten opisał ppor. Nasielowski: „»Stary Wilk« nie skorzystał z usług łazika, lecz czekał aż wszystkie wilki przejdą na drugą stronę Warty. Ciężko ranny w brzuch uśmiechał się przez łzy, żegnając swoje dzieci⁴⁶. Podczas przeprawy przez rzekę poległo lub odniosło rany wielu żołnierzy. Głodni i wyczerpani długim marszem, z upływem czasu mieli coraz mniej sił do walki. „Nie wiem, jakie były głębsze powody marszu pod Wieluń, których nie znam – pisał ppor. Nasielowski – ale z tego, co widziałem, stwierdzam kategorycznie, że wartość bojowa żołnierza oddziałów przy powtórnym zajmowaniu linii Widawki była 50% niższa, niż dnia 29 sierpnia⁴⁷. W dniu 4 września 15. pp mógł chwilowo odpocząć na linii Widawki nieatakowany przez nieprzyjaciela⁴⁸. Jednak w nocy z 4 na 5 jednostki niemieckie przedostały się na zachodni brzeg Warty i podjęły próbę sforsowania Widawki. W tym rejonie 5 września ciężko ranny został Fryderyk Szulc. O wydarzeniach tego dnia pisze Zbigniew Gnat-Wieteska: „Podstawę wyjściową do natarcia trzymał niewielki pododdział 15. pp. złożony z cyklistów i 3. kompanii ckm por. Stanisława Marka Bartłomowicza, mający kontakt ogniowy

⁴⁴ Klatka, *Wieluński Wrzesień*, s. 190.

⁴⁵ Władysław Frączek, płk dypl. WP, ur. 27 XII 1895 r. w Stryżawie, zm. 19 I 1965 r. we Wrocławiu. Ranny pod Rychłocicami 3 IX 1939 r., żołnierz AK i uczestnik powstania warszawskiego w 1944 r., niemiecki jeńiec wojenny Stalagu 344 Lamsdorf w Łambinowicach, potem Oflagu II C Waldenberg w Dobiegniewie, od 1968 r. mieszkaniec Wrocławia, https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Fr%C4%85czek (dostęp: 21 V 2018).

⁴⁶ Cyt. za: Klatka, *Wieluński Wrzesień*, s. 191–192; zob. też: Gnat-Wieteska, *15 pułk*, s. 27–28.

⁴⁷ IPiMS Londyn, Archiwum Relacji, sygn. BI.46/B, Relacja J. Nasielowskiego ..., s. 6.

⁴⁸ Gnat-Wieteska, *15 pułk*, s. 28.

z nieprzyjacielem. W południe 5 września baterie 28. pal [pułku artylerii lekkiej – przyp. G.T.] otworzyły ogień nękający na Strońsko, bateria 105 mm ostrzelała przejście na Warcie. Z dużym opóźnieniem bataliony 4. pp Leg. ruszyły do przeciwnatarcia. Kontratak załamał się w morderczym ogniu artylerii, granatników i broni maszynowej nieprzyjaciela. II dywizjon 2. pal kpt. Leona Syski nie rozwinął się i nie wsparł akcji. Ponieważ kontratak wyszedł z opóźnieniem, nieprzyjaciel miał czas na przerzucenie przez Wartę sprzętu, a przede wszystkim obserwatorów artylerii [...]. Na pozostałym odcinku obrony dywizji nieprzyjaciel prowadził tylko ostrzał artyleryjski i nie podejmował prób forsowania Widawki. Wieczorem wyszły rozkazy nakazujące odwrót Armii «Łódź», w tym 28. DP do rejonu Ostrów–Gucin na południowy wschód od Łaska⁴⁹.

4. Szeregowy Fryderyk Szulc – polski jeńiec wojenny we Wrocławiu we wrześniu 1939 r.

Fryderyk Szulc – jak już wzmiankowano – został ranny 5 września i z rozległą raną wątroby został przewieziony do Wrocławia jako polski jeńiec wojenny. Umieszczono go w ówczesnym szpitalu miejskim (Wencel-Hancke-Krankenhaus, Neudorstrasse 118/120), gdzie zorganizowano lazaret rezerwy III (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny, ul. Komandorska 118/120)⁵⁰. Ranny żołnierz został prawdopodobnie ewidencyjnie przydzielony do Dulagu VIII A Görlitz w Zgorzelcu⁵¹. Mimo opieki medycznej, zmarł on z powodu odniesionych ran cztery dni później, tj. 9 września, o godz. 4:15 nad ranem. Decyzją niemieckich władz wojskowych jego szczątki pochowano 12 września na cmentarzu wojskowym przy al. Wiśniowej, ul. Ślężnej (*Standortfriedhof Breslau, Kirschallee, Lohestr*) na polu nr VII w grobie

⁴⁹ *Ibidem*, s. 29. Również armia niemiecka poniosła na ziemi wieluńskiej straty osobowe. Niemieckie gazety w propagandowym tonie opisywały waleczne czyny żołnierzy Wehrmachtu pod Wieluniem oraz doskonałą opiekę medyczną, którą we wrocławskim lazarecie otoczono rannych, zob.: APWr., Akta miasta Wrocławia, Zbiór wycinków prasowych, sygn. 393, Besuch im Standortlazarett, „Schesische Zeitung”, 15 IX 1939, s. 1.

⁵⁰ Zob.: *Wencel-Hancke. Miejski szpital Wencel-Hancke*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. Jan Harasimowicz, Wrocław 2001, s. 886–887. Akta szpitala Wencel-Hancke, zachowane w APWr. w zespole Akta miasta Wrocławia, nie zwierają spraw dotyczących funkcjonowania ww. lazaretu.

⁵¹ Zbiory GT, Pismo Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach–Opolu do G. Trzaskowskiej w sprawie F. Szulca z 2 II 2017 r. W zachowanej w tymże Muzeum ewidencji Stalagu VIII A w Zgorzelcu nie odnaleziono danych dotyczących F. Szulca (F. Schultza). Według ustaleń pracowników Muzeum każdy jeńiec wojenny, bez względu na stan zdrowia, był natychmiast rejestrowany jako więzień obozu jeńckiego.

nr 248⁵². Pogrzeb jeńca polskiego odbył się w obecności księdza, co potwierdza akt zgonu z 28 II 1944 r., wystawiony przez wrocławski Urząd Stanu Cywilnego⁵³. Należy podkreślić, że w niemieckich dokumentach potwierdzających śmierć Fryderyka Szulca jego imię i nazwisko zapisano w brzmieniu niemieckim, tj. Friedrich Schultz (Schulz). Na krzyżu nagrobnym prawdopodobnie powieszono tablicę informującą o pochówku Friedricha Schultza, co po wojnie utrudniało służbom miejskim zidentyfikowanie go jako żołnierza polskiego.

5. Poszukiwanie grobu wojennego Fryderyka Szulca przez rodzinę po 1945 r.

W 1940 r. status rodziny Szulców uległ zmianie. W związku z działaniami władz okupacyjnych, mających na celu uznawanie „etnicznych Niemców” za obywateli niemieckich (*Volksdeutsche*), Emilia Szulc, posiadająca pochodzenie niemieckie, złożyła wniosek w sprawie uzyskania obywatelstwa niemieckiego dla siebie i swoich dwóch synów. Po jego zatwierdzeniu w dniu 26 VI 1940 r., uzyskała certyfikat neutralizacji, tzw. *Einbürgerungsurkunde*. Dokument ten nie dotyczył Fryderyka Szulca, który w świetle prawa zmarł jako obywatel polski. Następnie rodzina Szulców została przesiedlona do wsi Klamry (niem. *Klammer* w ówczesnych Prusach Zachodnich), obecnie w powiecie chełmińskim w województwie kujawsko-pomorskim⁵⁴. Dopiero w maju 1942 r., po 32 miesiącach, Emilia Szulc, zawiadomiona przez Niemiecki Czerwony Krzyż (NCK), dowiedziała się o śmierci męża. W urzędowym piśmie z 6 V 1942 r. donoszono, że polski jeńiec wojenny Friedrich Schultz zmarł 9 IX 1939 r. w lazarecie rezerwy III w Bressan (mylna nazwa Breslau), po udzieleniu posługi duszpasterskiej. Z pisma NCK wynikało też, że informacja o śmierci jeńca pochodziła od komendanta Stalagu VIII A Görlitz⁵⁵. Zawiadomienie nie zawierało jednak żadnych danych o przyczynie zgonu ani o miejscu pochowania F. Szulca. Na wiosnę 1944 r. rodzina otrzymała drugi dokument potwierdzający jego śmierć we Wrocławiu. Był to

⁵² BliP PCK, Lista strat nr 20398, Niemiecka kartoteka sporządzona przez Niemiecki Czerwony Krzyż (dalej: NCK) i niemieckie władze obozowe z 19 VIII 1940 r., s. 1–2.

⁵³ Zbiory FS, Akt zgonu Friedricha Schultza nr 371/1944 z 28 II 1944 r.

⁵⁴ Zbiory GT, Informacja F. Schultza z 23 X 2016 r. i 19 XI 2016 r.; Zbiory FS, Centralny Urząd Imigracyjny w Berlinie, *Einbürgerungsurkunde* Emilii Schultz, Horsta Schultza, Harrego Schultza wydane w Lublinie 26 VI 1940 r.

⁵⁵ Zbiory FS, Zawiadomienie NCK w sprawie śmierci F. Schultza z 6 V 1942 r.

akt zgonu Friedricha Schultza nr 371/1944, wystawiony przez USC *Breslau II* w dniu 28 II 1944 r. Przesłany został przez Biuro Informacyjne Wehrmachtu w Saalfeld nad Saale pismem z 24 V 1944 r.⁵⁶ Dokument ten zawierał następujące dane: „polski jeńiec wojenny, żołnierz Friedrich Schultz, zamieszkały w Tatarczy-sku, gmina Wilga, powiat Garwolin, zmarł 9 IX 1939 r. w lazarecie rezerwy III we Wrocławiu o godz. 4:15; urodzony 21 XII 1912 r. w Zawadzie w powiecie Lubartów; ojciec nieznan, matka nieznan; zmarły był żonaty z Emilią Schultz, nazwisko rodowe nieznan; przyczyna śmierci: uszkodzenie wątroby”⁵⁷.

W żadnym z dokumentów, przesłanych wdowie przez stronę niemiecką, nie było informacji o miejscu pochowania zmarłego. Z tego względu ani ona, ani jej dwaj synowie nigdy nie mieli możliwości odwiedzenia jego grobu. Problemy rodziny związane z ustaleniem miejsca i okoliczności pochówku wynikały z różnych przyczyn. W lutym 1945 r. rodzina Schultzów, dzieląc los wielu niemieckich uciekinierów, udała się do miejscowości Wesendorf w Dolnej Saksonii w Niemczech Zachodnich⁵⁸. W tej sytuacji odnalezienie mogiły polskiego jeńca wojennego stało się bardzo trudne, a zdaniem Emilii Schultz wręcz niemożliwe. Sądziła bowiem, że mąż został pochowany na zlecenie władz obozu jenieckiego w Zgorzelcu w bliżej nieznanym Bressan. W 1998 r. próbę odszukania grobu wojennego Fryderyka Szulca podjął jego wnuk, Frank Schultz. Dzięki nawiązaniu korespondencji z różnymi instytucjami odkrył nowe fakty, które częściowo umożliwiły wyjaśnienie tajemnicy. Wśród zgromadzonych dokumentów były:⁵⁹

1. Pismo Archiwum Państwowego we Wrocławiu (APWr.) z 3 VIII 1998 r. informujące, że w zasobie archiwalnym nie odnaleziono żadnych materiałów dotyczących grobu wojennego Fryderyka Szulca.
2. Pismo Centralnego Archiwum Wojskowego (CAW) w Warszawie z 15 V 1998 r. podające, że w centralnej kartotece żołnierzy WP poległych w 1939 r. występuje nazwisko Fryderyk Szulc, zmarły 9 IX 1939 r. we Wrocławiu, pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu.
3. Pismo CAW z 22 X 1998 r. informujące, że w *Księdze pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej. Polscy jeńcy wojenni i internowani*

⁵⁶ *Ibidem*, Pismo Biura Informacyjnego Wehrmachtu w Saalfeld do Emilii Schultz z 24 V 1944 r. w sprawie aktu zgonu F. Schultza.

⁵⁷ *Ibidem*, Akt zgonu F. Schultza.

⁵⁸ Zbiory GT, Informacja F. Schultza w sprawie F. Szulca z 23 X 2016 r.

⁵⁹ Zob. przyp.: 7, 9, 18.

na stronie 362 znajduje się następujący wpis: „Szulc Fryderyk, szer., Breslau, zmarł 9 IX 1939 r., pochowany na cmentarzu we Wrocławiu”.

4. Pismo Biura Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie (BIiP PCK) z 3 III 1999 r., w którym podano następujące dane: „Schultz Friedrich (Fryderyk), ur. 21 XII 1912 r., zmarł 9 IX 1939 r., przybył do szpitala jednostki rezerwowej we Wrocławiu 5 IX 1939 r., pochowany na cmentarzu we Wrocławiu, pole i nr grobu VII/248”.
5. Informacja Biura Poszukiwań Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie z 1 XI 1999 r. zawierająca następujące dane: „Fryderyk Szulc (Schultz), urodzony w 1912 r. w Zawadzie, syn Ludwika i Konstancy, wcielony do 15. pp w Dęblinie”.
6. Pismo BIiP PCK z 10 XII 2001 r., w którym podano, że: „Schultz Friedrich, ur. 21 XII 1912 r., zmarł 9 IX 1939 r., przybył do szpitala jednostki rezerwowej we Wrocławiu 5 IX 1939 r., pochowany w mogile zbiorowej na Cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu, pole i nr grobu VII/248”.
7. Pismo Archiwum Straży Granicznej Komendy Głównej w Szczecinie z 11 I 2017 r. potwierdzające służbę wojskową Fryderyka Szulca w Brygadzie Korpusu Ochrony Pogranicza „Wilno” w latach 1935–1936.

Na podstawie wymienionych wyżej dokumentów, w 2001 r., po 60 latach od śmierci Fryderyka Szulca, jego żona Emilia (zm. w 2007 r.) dowiedziała się o lokalizacji mogiły wojennej męża na Cmentarzu Grabiszyńskim. Jak się okazało, mimo uzyskania informacji o położeniu grobu, jego odszukanie w tym miejscu pod koniec lat 90. XX w. było już niemożliwe. Tę część nekropolii grabiszyńskiej, w tym – jak przypuszczano – mogiłę zbiorową o nr VII/248 ze szczątkami jeńca Szulca władze miejskie przeznaczyły (prawdopodobnie w latach 50. XX w.) na pochówki polskich mieszkańców Wrocławia. Mimo trudności, Frank Schultz usiłował ustalić miejsce pochówku swojego dziadka. W tej sprawie nawiązał kontakt z autorką niniejszego artykułu w celu odszukania dalszych źródeł archiwalnych⁶⁰. W efekcie podjętych prac badawczych, we wrześniu 2019 r. BIiP PCK

⁶⁰ Autorka w latach 2016–2018 prowadziła poszukiwania źródeł archiwalnych, m.in. w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach–Opolu, w Muzeum Architektury Oddział Archiwum Budowlane miasta Wrocławia (dalej: MAWr. OAB), BIiP PCK w Warszawie. Poza tym w 2016 r. przedstawiła problematykę grobu wojennego Fryderyka Szulca na konferencji naukowej pt. „Tanatologiczny wymiar pamięci – cmentarze Wrocławia i Dolnego Śląska”, zorganizowanej przez Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego.

w Warszawie udostępniło autorce materiały archiwalne dotyczące Fryderyka Szulca, które znajdują się w zbiorach tegoż Biura⁶¹. Są to trzy dokumenty:

1. Niemiecka kartoteka polskiego jeńca wojennego Fryderyka Szulca opracowana przez NCK z 19 VIII 1940 r., która zawiera następujące dane⁶²:

Str. 1:

- *Deutschland*
- Nazwisko i imię: *Schulz Friedrich, Kriegsgefangener Pole* (polski jeńiec wojenny)
- Miejsce i nr grobu: *Breslau* (Wrocław)
- Zgłoszony przez: *Stellv. General. Kom. VIII 2.8.40*
- *19.8.40*

Str. 2:

- Imię i nazwisko *P, Schulz Friedrich*
- Urodzony: *21.12.12*
- Znak tożsamości (*Erkennungsmarke*): *Volksdeutscher*
- Data zgonu: *9.9.39*
- Pochowany: *12.9.39*
- Położenie i nr grobu: *Standortfriedhof Breslau, Feld und Grab Nr* (pole i nr grobu) VII/248

2. Lista rannych i poległych jeńców polskich opracowana na podstawie raportów *Wehrmachtauskunftsstelle für Kriegerverluste und Kriegsgefangene* w Berlinie, Lista nr 3 z 26 IX 1939 r. z danymi⁶³:

- *Staatsangehörigkeit* (obywatelstwo): *Polen* (Polacy)
- Nazwisko i imię: Schulz Friedrich
- Stopień wojskowy: *soldat* (żołnierz)
- Przyczyna zgonu rana wątroby, zmarł 9.9.39, lazaret rezerwy *Breslau*

3. Wykaz żołnierzy Wojska Polskiego poległych w 1939 r. pochowanych na cmentarzach, kwaterach i mogiłach wojennych w Polsce, sporządzony przez Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w Warszawie (na podstawie opracowania Zespołu ds. Identyfikacji), cz. IV, 1990 r. (zawiera

⁶¹ APWr., Informacja BliP PCK dotycząca kwerendy w sprawie F. Szulca z 4 IX 2019 r., kopia ww. pisma w Zbiorach GT.

⁶² BliP PCK, Lista Strat PCK 20398, Kartoteka jeniecka Fryderyka Szulca, opracowana przez NCK i niemieckie władze obozowe z 19 VIII 1940 r., s. 1–2.

⁶³ BliP PCK, Lista Strat PCK 20229, Listy poległych, rannych i zmarłych żołnierzy polskich w latach 1939–1940 sporządzone przez NCK z siedzibą w Poznaniu.

imiona i nazwiska 24 żołnierzy polskich i ich dane osobowe, z następującymi danymi:⁶⁴

Str. 1420:

Obiekt: Mogiła zbiorowa, adres: Wrocław, ul. Grabiszyńska, cm. kom., wojew. wroc.

L.p. 23.

Imię i nazwisko: Fryderyk Szulc,

Imię ojca: –

Pseud. wojsk. –

Data ur.: –

Data zg.: 9. 9.39

Stopień wojskowy: szer.

Jednostka wojskowa: –

Miejsce eksh., zgonu, obecnego pochowania: Wrocław

Już pobieżna analiza opisanych wyżej dokumentów pozwala zauważyć duże rozbieżności informacji dotyczących Fryderyka Szulca. W świetle zgromadzonych faktów, kluczowy dokument stanowi niewątpliwie kartoteka NCK – najstarsze i, jak dotąd, jedyne źródło wskazujące na położenie jego grobu (inne niż Cmentarz Grabiszyński). Kartoteka NCK pochodzi z sierpnia 1940 r. i została sporządzona na podstawie danych jednostkowych, przekazanych przez władze obozowe. Jako miejsce pochowania Fryderyka Szulca wskazano tam *Standortfirdhof*, o którym wiadomo, że był to cmentarz wojskowy (militarny), znajdujący się przy al. Wiśniowej, u zbiegu ul. Ślężnej, przeznaczony na pochówki żołnierzy wrocławskiego garnizonu (służby czynnej) i ich rodzin⁶⁵. W czasie II wojny światowej nekropolia była czynna, co potwierdza kartoteka przechowywana przez *Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V.* w Kassel, w której zgromadzono m.in. dane dotyczące wrocławskich grobów wojennych żołnierzy z okresu II wojny światowej. W tym zbiorze danych zachowała się informacja o pochówku na cmentarzu *Standortfriedhof Breslau, Kirschalle*, na polu VII, nr grobu 252, żołnierza niemieckiego, zmarłego 23 IX

⁶⁴ BliP PCK, Wykaz żołnierzy WP, poległych w 1939 r., pochowanych na cmentarzach, kwaterach i w mogiłach wojennych w Polsce, sporządzony przez Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w 1990 r., s. 1420.

⁶⁵ MAWr. OAB, Zbiory kartograficzne, Cmentarz wojskowy, al. Wiśniowa we Wrocławiu, sygn. T 2735.

1939 r.⁶⁶ Materiały archiwalne APWr. potwierdzają, że na sąsiednim polu VIII, usytuowanym w południowo-wschodnim narożniku tej nekropolii w latach 1940–1943 powstały 24 groby jeńców francuskich⁶⁷. Wynika stąd, że mogiła Fryderyka Szulca mogła znajdować się w ich pobliżu, w południowo-wschodniej części tej nekropolii.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia oraz trudności w identyfikacji grobów polskich jeńców wojennych – co podnoszono wyżej – pochówek Fryderyka Szulca na cmentarzu komunalnym na Grabiszynie wydaje się mało prawdopodobny, dlatego wskazanie tej nekropolii jako miejsca jego pochowania przez wzmiankowany Zespół ds. Identyfikacji należy uznać bardziej za fakt o znaczeniu symbolicznym niż zgodny ze stanem rzeczywistym (lista pochowanych w mogile zbiorowej zawiera nazwiska jeńców polskich, których pochówki zostały potwierdzone na cmentarzach w Bielawie i Pieszycach.). Dlatego spis owych 24 nazwisk żołnierzy polskich, zarejestrowanych w mogile zbiorowej na grabiszyńskim cmentarzu komunalnym, opracowany przez Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w 1990 r., powinien być poddany gruntownej analizie na podstawie dostępnych źródeł archiwalnych. Konieczność uzupełnienia i weryfikacji danych żołnierzy polskich – ofiar II wojny światowej – zakładali też redaktorzy omówionej wyżej *Księgi pochowanych*⁶⁸. Poza tym wydaje się mało prawdopodobne, aby opisywana mogiła zbiorowa nie została zauważona przez lokalne władze podczas, sygnalizowanych na wstępie, prac ewidencyjnych. Także jej zamierzone zniszczenie na tym cmentarzu wydaje się mało prawdopodobne.

W kartotece NCK z 1940 r. określono Fryderyka Szulca jako *Volksdeutscher*, co może wskazywać na fakt, że władze niemieckie dokonały zmiany jego obywatelstwa. Jak już wcześniej podkreślano, Fryderyk Szulc we wrześniu 1939 r. był obywatelem polskim i uczestnikiem polskich sił zbrojnych. Ciężko ranny w bezpośrednich działaniach wojennych 5 IX 1939 r., został w tym dniu zabrany z pola walki i poddany leczeniu we wrocławskim szpitalu, gdzie zmarł 9 września. Jednocześnie został zarejestrowany jako polski jeńiec wojenny. Na wymienionej wyżej liście rannych i poległych jeńców polskich *Wehrmachtauskunftstelle für*

⁶⁶ Zbiory GT, Informacja dotycząca kartoteki ofiar wojny, pochowanych podczas drugiej wojny światowej we Wrocławiu na podstawie zasobu *Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V. w Kassel*. Numeracja pól grzebalnym na tej nekropolii była oznaczana cyframi rzymskimi; por.: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 361.

⁶⁷ APWr, Zarząd Miejski miasta Wrocławia, sygn. 902, Spis żołnierzy francuskich pochowanych na cmentarzu militarnym we Wrocławiu, ul. Wiśniowa (*Militärfriedhof Breslau Kirschallee*) z 7 VII 1945 r., s. 7; zob. też: Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 224.

⁶⁸ Por.: przyp. 8, 9.

Kriegerverluste und Kriegsgefangene z 26 IX 1939 r. zarejestrowano go jako Polaka. Określenie *Volksdeutscher* pojawia się w niemieckich dokumentach dopiero w połowie 1940 r., wyłącznie w kartotece NCK⁶⁹. Ten stan rzeczy zdaje się wskazywać na fakt, że niemieckie władze nie przeprowadziły procedury zmiany obywatelstwa Fryderyka Szulca, ograniczając się jedynie do stosowania niemieckojęzyczny zapisu jego nazwiska. W dokumentach z września 1939 r. pojawia się nazwisko Schulz, a od 1940 r. – Schultz. Należy też przypuszczać, że pochówek Fryderyka Szulca na niemieckim cmentarzu wojskowym we Wrocławiu nie wynikał z faktu uznania go za obywatela niemieckiego, lecz miał raczej związek z obowiązującą procedurą wojskową dotyczącą pochówków jeńców wojennych.

Cmentarz wojskowy przy al. Wiśniowej został formalnie zlikwidowany i przeznaczony do wykorzystania na inne cele w 1970 r.⁷⁰ Teren pocmentarny władze miejskie zagospodarowywały stopniowo od lat 70. XX w. aż do początków XXI w. Wszystkie groby zostały zlikwidowane poprzez wyburzenie nagrobków i niwelację terenu, bez ekshumacji zwłok⁷¹. Dlatego na początku XXI w. dużą ich część można było uratować i przenieść na niemiecki cmentarz wojenny do Nadolic Wielkich, w powiecie wrocławskim. W związku z planową w tym miejscu budową w 2001 r. wrocławska firma archeologiczna AKME przeprowadziła na wydzielonej parceli byłego cmentarza ekshumację około 1150 szczątków. W tym samym roku ich wtórny pochówek w Nadolicach Wielkich zorganizowała m.in. Fundacja „Pamięć”⁷². Dokumentacja prac archeologicznych wykonanych w 2001 r. przechowywana jest w Archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu⁷³. Wstępna

⁶⁹ Dokumenty niemieckiego Centralnego Urzędu Emigracyjnego (*die Einwandererzentralstelle, EWZ*) nie potwierdzają faktu naturalizacji Fryderyka Szulca, informacja Franka Schultza, w Zbiorach GT.

⁷⁰ Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 287. Część nekropolii położoną przy al. Lipowej zlikwidowano już w latach 60. XX w. i wykorzystano pod budownictwo jednorodzinne na podstawie zarządzenia ministra gospodarki komunalnej w sprawie przeznaczenia terenu 12 cmentarzy wyznaczonych we Wrocławiu na inny cel z 26 III 1962 r., zob.: *ibidem*, s. 288.

⁷¹ Archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu (dalej: ADWKZ), sygn. 26/737, Sprawozdanie z prac archeologicznych przy al. Wiśniowej 83–85 we Wrocławiu, t. 1, 2001 (aut. Grzegorz Ciara, Tomasz Ciasnocha, Paweł Konczewski), s. 1–3,

⁷² Trzaskowska, *Cmentarze*, s. 295–297.

⁷³ ADWKZ, sygn. 26/737, Sprawozdanie z badań archeologicznych przy al. Wiśniowej 83–85 we Wrocławiu, t. 1 (aut. Ciara, Ciasnocha, Konczewski); sygn. 26/738, Sprawozdanie z badań archeologicznych przy al. Wiśniowej 83–85 we Wrocławiu, t. 2: Ekspertyza antropologiczna, 2001 (aut. Stanisław Gronkiewicz); sygn. 26/739, Sprawozdanie z badań archeologicznych przy al. Wiśniowej 83–85 we Wrocławiu, t. 3: Źródła archiwalne, 2001 r. (aut. Marek Burak); sygn. 27/484, Sprawozdanie z badań archeologicznych przy al. Wiśniowej 83–85, 2006 r. (aut. A. Bilińska).

analiza tych materiałów, mimo braku szczegółowych planów pól cmentarnych i oznaczenia położenia grobów objętych pracami archeologów, pozwala przypuszczać, że pole VII i mogiła wojenna Fryderyka Szulca prawdopodobnie mogły znajdować się w tej części nekropolii. Prace archeologiczne prowadzono częściowo na parceli nr 83–85 położonej w południowej części dawnego cmentarza⁷⁴. Jak już wspomniano, w jego południowo-wschodnim narożniku znajdowało się pole VIII, które mogło sąsiedować z polem VII. Przypuszczenia te wymagają oczywiście dalszego potwierdzenia.

6. Upamiętnienie śmierci Fryderyka Szulca w III Rzeczypospolitej

W 1990 r. dane Fryderyka Szulca zostały po raz pierwszy umieszczone na centralnej liście żołnierzy Wojska Polskiego, poległych w 1939 r. i pochowanych na cmentarzach, kwaterach i mogiłach wojennych w Polsce, opracowanej przez Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa w Warszawie⁷⁵. Jednocześnie informacje o jego śmierci i pochówku we Wrocławiu opublikowano w 1996 r. we wspomnianej już *Księżdzie pochowanych*⁷⁶. Następnie nazwisko Fryderyka Szulca – polskiego jeńca wojennego, zmarłego 9 IX 1939 r. we Wrocławiu – zostało umieszczone w wykazie żołnierzy i osób cywilnych, pochowanych i upamiętnionych na Cmentarzu Żołnierzy Polskich we Wrocławiu, który dwukrotnie, tj. w roku 2006 i 2008, opublikowała Grażyna Trzaskowska⁷⁷. Utrwalenie faktu tragicznej śmierci Fryderyka Szulca w kilku publikacjach nie kończy badań w zakresie lokalizacji jego pochówku. W odnalezieniu jego mogiły mogą pomóc dalsze kwerendy archiwalne w materiałach różnych instytucji, które uczestniczyły w procesie likwidacji cmentarza wojskowego przy al. Wiśniowej.

Grupa naukowców, prowadząca pod koniec XX w. żmudne badania, poznała tożsamość tylko 19 polskich jeńców wojennych pochowanych podczas II wojny światowej we Wrocławiu, ale położenia ich grobów nie zdołała ustalić. Jak wskazuje Pawłowski w *Księżdzie pochowanych*, proces badawczy w odniesieniu do poznania tożsamości pochowanych żołnierzy i ich mogił powinien być kontynuowany. Taką

⁷⁴ ADWKZ, sygn. 27/484.

⁷⁵ Zbiory FS, Informacja BliP PCK z 10 XII 2001 r.; APWr., Informacja BliP PCK dotycząca kwerendy w sprawie F. Szulca z 4 IX 2019 r., kopia pisma w Zbiorach GT.

⁷⁶ Por.: przyp. 6.

⁷⁷ Grażyna Trzaskowska, *Polski cmentarz wojenny na Grabiszynie we Wrocławiu. Pochówki jeńców wojennych (żołnierzy Wojska Polskiego), żołnierzy 2 Armii Wojska Polskiego, żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, więźniów obozu Gross-Rosen oraz robotników przymusowych*, Wrocław 2006, s. 40; *eadem*, *Cmentarze*, s. 382.

nadzieję mają również rodziny, które przez lata kultywują pamięć o zmarłych i poszukują śladów ich pochówku. Jednocześnie oczekują one od władz działań służących upamiętnieniu tragicznych losów ich bliskich, np. w formie okolicznościowej tablicy. Dobrą okazją do podjęcia takiej inicjatywy są obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

SUMMARY

The article presents the life of Fryderyk Szulc and circumstances of his death, and the search for his burial place undertaken by his family. This story is one example of the many tragic fates of Polish soldiers fighting in September 1939 who died in German captivity and were buried in unknown graves. Szulc, a descendant of 18th century German colonists from the Lublin region, a soldier from the “Wilno” brigade of Border Protection Corps, was mobilized in August 1939 to the “Wilków” 15th Infantry Regiment, and was wounded on 5 September during the retreat of the Polish army in the Wieluń region. He died four days later in a Wrocław field hospital. He was buried in Wrocław, probably in the military cemetery at Wiśniowa and Ślężna Streets. Information about the location of his grave was recorded only in the records of the German Red Cross in 1940. This information was never passed on to the family, which for various reasons undertook their search only in the 1990s. In 2001, the Polish Red Cross Information and Search Bureau indicated for the first time that it was a grave 248 in the field of the 7th Grabiszyn necropolis in Wrocław. In 2019, thanks to the discovery of the original file of the German Red Cross located in its resources, it was established that Fryderyk was buried in a military cemetery which was liquidated in the 1970s, and since then has been systematically built on. The last construction works in 2000–2001 were preceded by an exhumation of the remains of the deceased. They were transferred to the German military cemetery in Nadolice Wielkie, in the Wrocław region. The question of where Fryderyk’s war grave was located within the former military necropolis and the subsequent course of events requires further analysis of available archival sources and detailed research. The families of the deceased soldiers continue their search. They also propose that their loved ones be commemorated in a dignified and lasting manner. These expectations remain very current in connection with the 100th anniversary of the restoration of Polish independence and the 80th anniversary of the outbreak of World War II.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Akta miasta Wrocławia, Zbiór wycinków prasowych, sygn. 393.

Zarząd Miejski miasta Wrocławia, sygn. 902.

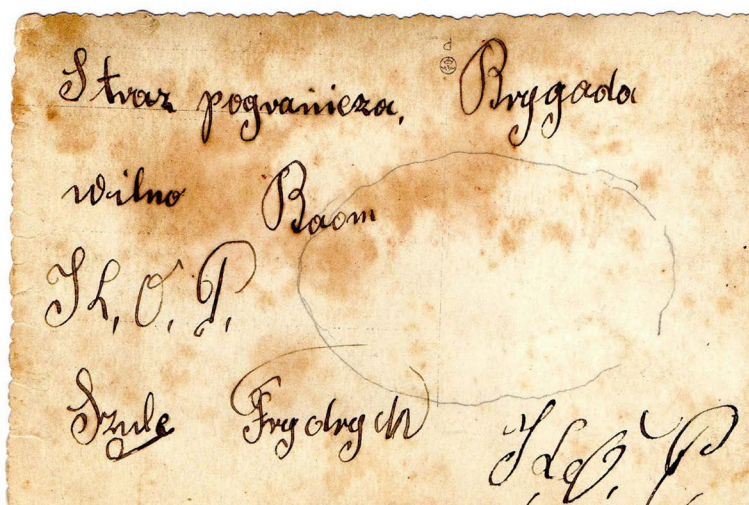
Archiwum Zakładowe.

Archiwum Straży Granicznej Komendy Głównej w Szczecinie

Brygada Korpusu Ochrony Pogranicza „Wilno”, sygn. 181/211.

- Archiwum Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu
Sygn. 26/737, sygn. 26/738, sygn. 26/739; sygn.27/484.
- Muzeum Architektury we Wrocławiu Oddział Archiwum Budowle miasta Wrocławia
Zbiory kartograficzne, Cmentarz wojskowy, al. Wiśniowa we Wrocławiu, sygn. T 2735.
- Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie
Lista Strat PCK 20398 – Kartoteka jeniecka Fryderyka Szulca, opracowana przez
Niemiecki Czerwony Krzyż i niemieckie władze obozowe.
Lista strat 20229 – Listy poległych, rannych i zmarłych żołnierzy polskich w latach
1939-1940 sporządzone przez Niemiecki Czerwony Krzyż z siedzibą w Poznaniu.
Wykaz żołnierzy WP, poległych w 1939 r., pochowanych na cmentarzach, kwate-
rach i w mogiłach wojennych w Polsce, sporządzony przez Ministerstwo Gospodar-
ki Przestrzennej i Budownictwa w 1990 r.
- Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie
Archiwum Relacji, sygn. BI.46/B.
- Zbiory prywatne Franka Schultza.
- Zbiory prywatne Grażyny Trzaskowskiej.
- Encyklopedia Wrocławia*, red. Jan Harasimowicz, Wrocław 2001.
- Fiktus Paweł, *Prawno-historyczne aspekty problematyki miejsc pamięci narodowej
w systemie prawnym*, [w:] Non omnis moriar. *Osobiste i majątkowe aspekty prawne
śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, red. Jacek Gołaczyński, Jacek Mazur-
kiewicz, Jarosław Turłukowski, Daniel Karkut, Wrocław 2015, s. 226–245.
- Flemming Marian, *Jeńcy wojenni. Studium prawno-historyczne*, Warszawa 2000.
- Gnat-Wieteska Zbigniew, *15 pułk piechoty „Wilków”*, Pruszków 1996.
- Klatka Narcyz, *Wieluński Wrzesień 1939*, Wieluń–Gdynia 2006.
- Księga pochowanych żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej*, t. 5: *Polscy
jeńcy wojenni i internowani*, red. Edward Pawłowski, Pruszków 1996.
- Marczak Paulina, *Poszanowanie godności osoby zmarłej a działalność funeralna – za-
gadnienia wybrane*, [w:] Non omnis moriar. *Osobiste i majątkowe aspekty prawne
śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, red. Jacek Gołaczyński, Jacek Mazur-
kiewicz, Jarosław Turłukowski, Daniel Karkut, Wrocław 2015, s. 596–609.
- Trzaskowska Grażyna, *Cmentarze wojenne we Wrocławiu 1939–2002*, Wrocław 2008.
- Trzaskowska Grażyna, *Polski cmentarz wojenny na Grabiszynie we Wrocławiu. Po-
chówki jeńców wojennych (żołnierzy Wojska Polskiego), żołnierzy 2 Armii Wojska
Polskiego, żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, więźniów obozu Gross-Ro-
sen oraz robotników przymusowych*, Wrocław 2006.
- Wójcik Katarzyna, *Mniejszość niemiecka na Lubelszczyźnie w latach 1915–1939*, Chełm
2008.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/8_Pu%C5%82k_Piechoty_Legion%C3%B3w.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion_KOP_%E2%80%9EKrasne%E2%80%9D.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Pu%C5%82k_KOP_%E2%80%9EWilejka%E2%80%9D.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Fr%C4%85czek.

FOTOGRAFIE Z ARCHIWUM PRYWATNEGO FRANKA SCHULTZA



1–2. Fryderyk Szulca w mundurze żołnierza Korpusu Ochrony Pogranicza, awers i rewers fotografii pamiątkowej z okresu służby wojskowej w batalionie KOP „Krasne”, brygada „Wilno” w Kraśnem nad Uszą, 1934 r., autor fot. M. Szepsenwoż



3. Szeregowy Fryderyk Szulc, żołnierz KOP, fot. z lat 1935–1936, autor nieznan



4. Grupa żołnierzy batalionu „Krasne” przed posterunkiem brygady KOP „Wilno” w Krasnem nad Uszą. Fryderyk Szulce stoi w ostatnim rzędzie (drugi z lewej), fot. z lat 1935–1936, autor nieznany



5. Żołnierze batalionu KOP „Krasne” z miejscową ludnością, Fryderyk Szulce siedzi z dzieckiem (w pierwszym rzędzie pośrodku od lewej), fot. z lat 1935–1936, autor nieznany

O AUTORCE

dr Grażyna Trzaskowska – historyk, archiwista, kierownik Oddziału III Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Jej zainteresowania badawcze obejmują przeszłość Dolnego Śląska w XIX i XX w., a zwłaszcza dzieje grobów i cmentarzy wojennych z okresu I i II wojny światowej, epidemię ospy prawdziwej w Polsce, rozwój gazowni węglowych, relacje między wojskiem a społeczeństwem oraz źródłoznawstwo i archiwistykę. Adres e-mail: g.trzaskowska@ap.wroc.pl